

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI DO SPRAW PETYCJI**
(NR 134)
z dnia 2 lipca 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Petycji (nr 134)

2 lipca 2026 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Rafała Bochenka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie uzupełnionej odpowiedzi ministra sprawiedliwości na dezyderat nr 104 w sprawie zmiany art. 182¹ oraz art. 595¹ Ustawy z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych;
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. z 2025 r. poz. 1338 ze zm.) (BKSP-153-X-849/26);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 26 maja 2023 r. o aplikacji mObywatel (Dz. U. z 2024 r. poz. 1275 ze zm.) (BKSP-153-X-853/26);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 50 § 1 Ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2024 r. poz. 935 ze zm.) (BKSP-153-X-856/26);
- rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie uregulowania możliwości stosowania fotoradarów akustycznych (BKSP-153-X-870/26);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2023 r. poz. 1580 ze zm.) (BKSP-153-X-874/26);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany art. 9 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2023 r. poz. 1580 ze zm.) (BKSP-153-X-876/26);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2023 r. poz. 1580 ze zm.) w zakresie art. 35 (BKSP-153-X-877/26);
- rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2023 r. poz. 1580 ze zm.) w zakresie kompetencji organów Inspekcji Weterynaryjnej (BKSP-153-X-880/26);
- rozpatrzenie odpowiedzi ministra spraw wewnętrznych i administracji na dezyderat nr 111 w sprawie zmiany Ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy mającej na celu modyfikację formuły wyborów większościowych;
- rozpatrzenie odpowiedzi ministra infrastruktury na dezyderat nr 169 skierowany do ministra klimatu i środowiska w sprawie zmiany art. 3 ust. 2 pkt 9 Ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach;
- rozpatrzenie projektu planu pracy Komisji do Spraw Petycji na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2026 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Łukasz Jachimowicz** dyrektor Departamentu Społeczeństwa Obywatelskiego Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz ze współpracownikami, **Andrzej Guzowski** zastępca dyrektora Departamentu Prawa Cywilnego i Gospodarczego Ministerstwa Sprawiedliwości, **Tomasz Wenecki** zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki Wodnej Ministerstwa Infrastruktury, **Szymon Wróbel** zastępca

dyrektora Departamentu Administracji Publicznej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, **Krzysztof Napora** zastępca dyrektora Departamentu Identyfikacji Elektronicznej Centralnego Ośrodka Informatyki, **Marcin Kosik** naczelnik wydziału w Departamencie Transportu Drogowego Ministerstwa Infrastruktury wraz ze współpracownikami, **Karolina Marzec-Franke** główny specjalista w Biurze Ministra Ministerstwa Sprawiedliwości, **Kamil Świnarski** główny specjalista w Departamencie Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości, **Dominik Tomczak** główny specjalista w Departamencie Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, **Magdalena Rawicka-Polnik** zastępca dyrektora Biura Ochrony Środowiska m.st. Warszawy, **Urszula Kałaur** radna dzielnicy Ochota ze stowarzyszenia Miasto Jest Nasze, **Katarzyna Adamska-Dutkiewicz** wiceprezes Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, **Rafał Dymek** ekspert Fundacji im. Roberta Schumana, **Piotr Frączak** ekspert Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych, **Michał Pochna** członek zarządu stowarzyszenia Miasto Jest Nasze wraz ze współpracownikami oraz **Tomasz Schimanek** ekspert Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał** oraz **Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komunikacji Społecznej.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Petycji. Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum. Bardzo serdecznie witam wszystkich członków tejże Komisji, witam wszystkich zaproszonych gości, przedstawicieli rządu, instytucji państwowych i oczywiście osoby wnoszące petycje i zainteresowane sprawami, które tutaj rozpatrujemy.

Szanowni państwo, mamy porządek obrad, dwanaście punktów, nad nimi dzisiaj będziemy pracowali. Czy są jakieś uwagi do tego porządku obrad? Wiem, że jedna jest zgłoszona. Jest prośba, abyśmy punkt dziewiąty rozpatrzyli jako pierwszy. Pytanie, czy wszyscy się na to zgadzamy? Tak, może być? Jest zgoda.

Zatem startujemy. Szanowni państwo, rozpoczynamy od punktu dziewiątego, a potem oczywiście już będziemy procedowali za kolejnością. W punkcie dziewiątym mamy rozpatrzenie uzupełnionej odpowiedzi ministra sprawiedliwości na dezyderat nr 104 w sprawie zmiany art. 182¹ oraz art. 595¹ Ustawy z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych. Bardzo proszę, przedstawiciele resortu.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawa Cywilnego i Gospodarczego Ministerstwa Sprawiedliwości Andrzej Guzowski:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, Andrzej Guzowski, Ministerstwo Sprawiedliwości.

Jeśli chodzi o kwestię podniesioną w dezyderacie, to minister sprawiedliwości wskazał w odpowiedzi na to, że zgodnie z wykładnią funkcjonalną i spójnością systemową przepisów należy przyjąć, że działania syndyka nie powinny być objęte zakresem art. 182¹ i art. 595¹ ustawy – Kodeks spółek handlowych. Tak też właśnie jest po naszej analizie w doktrynie, jakby doktryna to właśnie zakłada. Tym niemniej faktycznie, ze względów może bardziej przejrzystości zasadne byłoby podjęcie w tym zakresie procesu legislacyjnego, inicjatywy legislacyjnej. Przy czym zmiana ta ma charakter na tyle... Niekoniecznie tak wybitnie istotny, że wymaga w naszej ocenie odrębnej inicjatywy legislacyjnej, a raczej powinna ewentualnie posłużyć jako element składowy jakiejś większej nowelizacji Kodeksu spółek handlowych.

Natomiast też chcielibyśmy zasygnalizować, że przy ministrze sprawiedliwości działa obecnie Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego pod wodzą pana profesora Saffjana i w ramach tejże komisji działa także Zespół problemowy ds. prawa handlowego pod przewodnictwem pana profesora Macieja Gutowskiego. Być może zespół problemowy właśnie weźmie na „wokandę” to zagadnienie. Tym niemniej oczywiście tutaj minister sprawiedliwości „nie kontroluje”, nie narzuca porządku działalności komisji kodyfikacyjnej. Czyli też ciężko nam powiedzieć, czy taki temat zostanie faktycznie w najbliższym czasie podjęty. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby się odnieść do udzielonej odpowiedzi? Jakies uwagi? Tak tylko chciałem dopytać, bo tutaj jeszcze pewną rzecz ustalałem z panią. Oczywiście odpowiedź byśmy

przyjęli. Natomiast czy komisja kodyfikacyjna uwzględnia te postulaty, które były zawarte w petycji? Tak, żeby to jeszcze zabrzmiało.

Zastępca dyrektora departamentu MS Andrzej Guzowski:

Panie przewodniczący, komisja kodyfikacyjna akurat w tym zakresie nie była przepytwana. Chodzi o to, że ona zajmuje się zagadnieniami z Kodeksu spółek handlowych, w szczególności ten zespół problemowy. W związku z tym jest niewykluczone, że on też ten problem dostrzeże i go weźmie na wokandę i będzie go w jakiś sposób próbował przełożyć na konkretne propozycje przepisów. Natomiast, tak jak powiedziałem, ponieważ tutaj minister sprawiedliwości nie narzuca porządku obrad i tematów, którymi ma się zajmować komisja, też ciężko nam jednoznacznie powiedzieć, czy i kiedy taki temat zostanie przez nią podjęty.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Czyli rozumiem, że oczywiście państwo też dostrzegacie konieczność i wartość tego rodzaju zmiany legislacyjnej, bo tak też zabrzmiało z waszej odpowiedzi. W związku z tym może zrobilibyśmy w ten sposób, że przyjmiemy państwa odpowiedź, a my jako Komisja przygotujemy projekt ustawy w tym zakresie i skierujemy stosowną inicjatywę legislacyjną do Sejmu. Myślę, że to chyba będzie właściwe rozstrzygnięcie w tej sprawie.

Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw wobec takiego rozstrzygnięcia? Nie widzę.

Przyjmujemy odpowiedź i kierujemy w tej sprawie inicjatywę legislacyjną. Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, wracamy do punktu pierwszego, czyli do petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Petycję referuje pan poseł Robert Jagła. Bardzo proszę.

Poseł Robert Jagła (KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, petycja w sprawie kompleksowej nowelizacji Ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie w zakresie zasad i trybu zlecenia realizacji zadań publicznych organizacjom pozarządowym i innym podmiotom wymienionym w art. 3 tej ustawy.

Wnosząc petycję postuluje wprowadzenie do ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie systemowych i kompleksowych zmian. Dotyczą one przede wszystkim zasad i trybu zlecenia realizacji zadań publicznych, w tym wprowadzenia nowych form współpracy i procedur. Celem jest poprawa efektywności współpracy administracji rządowej z sektorem pozarządowym, uproszczenie procedur oraz ich dostosowanie do aktualnych realiów i wyzwań społeczno-gospodarczych. Petycja zawiera gotowy projekt zmian, obejmujący nowelizację kilku artykułów i dodanie 27 nowych...

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Przepraszam, panie pośle, można troszkę bliżej mikrofon i głośniej? Tak jest trochę niewyraźnie.

Poseł Robert Jagła (KO):

Petycja zawiera gotowe projekty zmian, obejmujące nowelizację kilku artykułów i dodanie 27 nowych artykułów, a także propozycję nowelizacji ustaw o gospodarce nieruchomościami. Według uzasadnienia projekt jest efektem kompromisu wypracowanego przez szeroką grupę przedstawicieli organizacji pozarządowych, samorządów oraz instytucji szczebla centralnego, m.in. w ramach pracy grupy roboczej przy ministrze ds. społeczeństwa obywatelskiego. Proponowane praktyki znane na przykład z zamówień publicznych czy projektów unijnych nie generują przy tym skutków finansowych dla żadnej ze stron.

Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji adresata petycji. Petycja spełnia wymogi formalne.

Proponowane zmiany są oceniane jako przemyślane, racjonalne i oparte na wielokrotnej praktyce. Najważniejsze postulaty obejmują zmiany w zasadach ogólnych: odejście od podziału na działania wspierane i powierzone; rozszerzenie katalogu podmiotów realizujących zadania m.in. o instytucje kultury; możliwość pokrycia kosztów administracyjnych i rozwoju instytucjonalnego organizacji z dotacji; ułatwienie przekazywania mienia na realizację zadań; uelastycznienie metod rozliczania ryczałtów i umów; obligatoryjną digitalizację postępowań; możliwość ograniczenia terytorialnego oferentów; doprecyzowanie zasad kwalifikowalności wydatków, roli komisji oceniających, w tym wynagrodzenia członków, procedur dostępu do informacji publicznej;

zakaz żądania dokumentów znanych organowi; nowe tryby powierzenia zadań; małe zlecenia do określonych kwot; tryb negocjacyjny; partnerstwo publiczno-społeczne oraz regranting.

Istotnym faktem ustalonym w analizie jest to, że większość postulatów zawartych w petycji została już uwzględniona w rządowym projekcie nowelizacji tej samej ustawy (druk nr 2597), który wpłynął do Sejmu w maju 2026 r. i został już pozytywnie zaopiniowany przez komisję w czerwcu 2026 r. Proces ten został zainicjowany m.in. przez komitet do spraw pożytku publicznego, powiązany z ministrem ds. społeczeństwa obywatelskiego, przy którym pracowała grupa robocza tworząca projekt petycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Szanowni państwo, z uwagi na to, że to jest petycja, która dotyczy zmian systemowych, my jako Komisja do Spraw Petycji nie zajmujemy się zmianami systemowymi i nie wprowadzamy całościowych zmian w danych dziedzinach czy w tych dziedzinach, których te petycje dotyczą. Jest taka propozycja, z uwagi też na prace rządowe w tym zakresie, bo przecież już są pewne projekty ustaw i one będą zapewne rozpatrywane poprzez komisje merytoryczne, a taką komisją merytoryczną jest Komisja Polityki Społecznej i Rodziny tutaj, w Sejmie.

Propozycja, szanowni państwo, jest taka, abyśmy przekierowali może tę petycję od razu po prostu do właściwej komisji i tam ta petycja spotka się z tymi projektami rządowymi. Wówczas posłowie będą mogli się pochylić nad całością i oczywiście jeżeli uznają za zasadne, będą mogli po prostu uwzględnić te postulaty w tych projektach rządowych. My tutaj, w Komisji do Spraw Petycji, tego nie przeprowadzimy z uwagi na to, że robimy zmiany, bym powiedział, takie bardzo punktowe. Jeżeli rzeczywiście są jakieś niedoróbki prawne, dziury w prawie, coś jest niedoprecyzowanego, coś trzeba poprawić, to jak najbardziej tak. Natomiast całościowa regulacja tej dziedziny za pośrednictwem naszej Komisji jest po prostu niemożliwa i wykracza daleko poza kompetencje naszej Komisji.

Może panu oddam głos, ale proszę tak krótko i zwięźle ewentualnie się odnieść. Natomiast nie ma sensu chyba wszczynać tutaj jakiejś szerszej dyskusji, bo i tak to będzie dyskutowane na posiedzeniu komisji polityki społecznej. Bardzo proszę.

Ekspert Akademii Rozwoju Filantropii w Polsce Tomasz Schimanek:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Panie, panowie posłowie, Tomasz Schimanek, w imieniu wnioskodawcy, czyli [...], ale też wypowiadam się jako osoba, która była zaangażowana aktywnie w wypracowanie tego projektu, który jest przedmiotem petycji.

Króciutko, bo pan poseł zacytował opinię prawną, która do państwa wpłynęła. Jest pozytywna, pokazuje rzeczywiście spójność i sensowność tych zmian. Natomiast niestety konkluzja jest nieprawdziwa, bo opiera się na fałszywej przesłance. W konkluzji ekspert pisze, że nie należy przyjąć petycji dlatego, że te proponowane zmiany znajdują się w projekcie, który jest przedmiotem obrad Sejmu. To jest nieprawda.

Mówimy o projekcie, nawet sobie tu wypisałem, nr druku 2597, który został niedawno przyjęty przez Sejm. Teraz poszedł do Senatu. W tej propozycji, którą przygotował rząd, jest dosłownie jedna z kilkudziesięciu zmian proponowanych w zmianie, która jest przedmiotem petycji. Jedna i to nie do końca w tej wersji, która jest proponowana. Czyli stąd ten wniosek jest nieprawdziwy. Ja absolutnie zgadzam się oczywiście z tym, co pan przewodniczący powiedział, że Komisja do Spraw Petycji nie jest władna, żeby taki projekt przygotować, ale myślę, że powinna go przyjąć i skierować do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

Dodam jeszcze tylko jedną rzecz. Owszem, być może ekspert pomylił się dlatego, że rzeczywiście potem rząd przygotował projekt zmian, który uwzględnia większość z tych proponowanych zmian w petycji. Jednak proszę sobie wyobrazić, że ponad pół roku ten projekt czeka na wpisanie do wykazu prac rządu i nic się z tym nie dzieje. Powiem ostatnie zdanie, ze względu na ten imposybilizm rządu w tej sprawie, [...] świadomie złożył tę petycję, żeby uruchomić ten proces w parlamencie. My czekamy, organizacje pozarządowe, samorządy czekają na to od półtora roku i nic się w tym zakresie nie wydarzyło.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Rozumiem, dziękuję za ten głos. Tak jak sam pan słusznie zauważył, my tej sprawy tutaj nie rozstrzygniemy, dlatego przekierujemy do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, która

oczywiście będzie miała taką przestrzeń, żeby na pewno dyskusję nad państwa petycją uruchomić. Być może, jeżeli komisja uzna, bo komisja przecież też ma taką kompetencję, że projekty rządowe nie spełniają państwa oczekiwań, a postulaty przez państwa wnoszone będą zasadne, zdaniem parlamentarzystów, to oni również przecież będą mogli uruchomić ścieżkę legislacyjną, przygotować swój własny projekt jako komisja i wszcząć inicjatywę ustawodawczą.

Tam państwo będziecie mogli oczywiście wyłożyć swoje racje i przekonać parlamentarzystów, uruchomić dyskusję w tej sprawie. To więc, że my tu kończymy pracę nad tą petycją, nie przekreśla absolutnie tej petycji. To uruchamia ten właściwy już etap prac nad tą tematyką. Zajmą się tą sprawą po prostu posłowie, którzy mają do tego kompetencje i są we właściwej komisji. Tak byśmy zrobili, szanowni państwo, że przekierujemy do komisji. My zakończymy pracę w Komisji do Spraw Petycji, a tę petycję z całą dokumentacją prześlemy do Komisji Polityki Społecznej i Rodziny. Czy jest jakiś sprzeciw wobec takiej propozycji rozstrzygnięcia?

Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Robert Jagła (KO):

Nie sprzeciw, tylko moja rekomendacja właśnie, żeby przekazać tę petycję, komplet dokumentów, oczywiście, tak jak pan przewodniczący powiedział.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Jest zgoda, nie ma sprzeciwu, jest poparcie.

Posel Robert Jagła (KO):

Dokładnie.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Dobrze. To przekazujemy w takim razie i taka jest konkluzja w tym punkcie. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Szanowni państwo, w punkcie drugim rozpatrzymy petycję w sprawie zmiany Ustawy z dnia 26 maja 2023 r. o aplikacji mObywatel.

Petycję będzie referował pan przewodniczący Stanisław Gorczyca. Bardzo proszę, panie pośle.

Posel Stanisław Gorczyca (KO):

Bardzo dziękuję.

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, mamy do omówienia petycję w sprawie zmiany Ustawy z dnia 26 maja 2023 r. o aplikacji mObywatel. Wnioskodawca postuluje nowelizację cytowanej ustawy w taki sposób, aby stwierdzenie tożsamości i uprawnień na podstawie dokumentów w aplikacji mObywatel miało miejsce jedynie po ich kryptograficznej weryfikacji, na przykład poprzez skanowanie kodu QR w aplikacji.

Autor petycji w swoim uzasadnieniu zwraca uwagę, że szata graficzna i elementy wizualne aplikacji nie stanowią efektywnego zabezpieczenia przed fałszerstwami i na porządku dziennym są sytuacje, w których potwierdzenie tożsamości na podstawie mDowodu lub mLegitymacji Studenckiej odbywa się, kolokwialnie mówiąc, na oko. Wnioskodawca stoi na stanowisku, że wprowadzenie cytowanej zmiany pozwoli wyeliminować przypadki kupowania alkoholu i uzyskiwania wstępu do klubów przez osoby nieletnie oraz korzystania z ulg w przejazdach środkami komunikacji publicznej przez osoby nieuprawnione na podstawie sfalszowanych dokumentów.

Ekspert BEOS, opiniujący przedmiotową petycję, wskazuje kilka kwestii, które, rozpatrując ten wniosek, należałoby mieć na względzie. I tak rzeczą niepodlegającą dyskusji, bo wynikającą wprost z aktualnych przepisów, jest to, że dokument mobilny w aplikacji mObywatel służy na terytorium naszego kraju do potwierdzenia tożsamości i wieku użytkownika tej aplikacji, a tym samym może być wykorzystywany do weryfikowania jego pełnoletności. Po drugie, osoba, której jest prezentowany dokument mobilny, może go weryfikować w oparciu o trzy metody, a mianowicie: wizualnie, czyli osobiście, bez konieczności użycia dodatkowego narzędzia; funkcjonalnie, a więc poprzez sprawdzenie, czy aplikacja mObywatel działa poprawnie, i w sposób kryptograficzny, za pośrednictwem strony internetowej wskazanej przez ministra cyfryzacji, poprzez przepisanie kodu numerycznego wyświetlonego pod kodem QR na wskazanej stronie internetowej, zmieniającego się wraz z upływem określonego czasu. Po trzecie, nie możemy pominąć faktu, że weryfikacja dokumentu mObywatel odbywa się w obszarach regulowanych przepisami sektorowymi, dotyczącymi sprzedaży napojów alkoholowych czy kontroli uprawnień do przejazdów ulgowych i bezpłatnych zbiorowym transportem publicznym.

Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi nie precyzuje, jakiemu dokumentowi może żądać sprzedawca w celu weryfikacji pełnoletności kupującego. Oprócz dowodu osobistego może to być m.in. legitymacja szkolna lub studencka, a to oznacza, że proponowana zmiana nie wyeliminowałaby wszystkich prób posługiwania się fałszywym dokumentem. W przypadku przejazdów komunikacją publiczną dokument potwierdzający uprawnienia do korzystania ze zniżek stanowi legitymacja studencka dostępna w aplikacji mObywatel, której ważność została potwierdzona wydaniem certyfikatu studenta. W tym przypadku pozostawienie weryfikacji kryptograficznej jako jedynej metody miałooby sens i pozwoliłoby na eliminację wykazywania prawa do ulgowych przejazdów w oparciu o podrobiony dokument.

Podsumowując, autor opinii prawnej uznaje wprowadzenie obowiązku weryfikacji dokumentów mobilnych w aplikacji mObywatel za przedwczesne. Za takim stanowiskiem przemawia brak informacji na temat skali oszustw związanych z przedstawieniem plików lub aplikacji imitujących interfejs aplikacji mObywatel. Ponadto wdrożenie regulacji proponowanej przez autora petycji mogłoby utrudniać implementację europejskich portfeli tożsamości cyfrowej. Na mocy unijnego rozporządzenia eIDAS Polska jest bowiem zobowiązana do wprowadzenia tego rozwiązania, które ma m.in. umożliwić uwierzytelnienie w trybie online oraz w stosownych przypadkach w trybie offline w celu uzyskania dostępu do usług publicznych i prywatnych, w terminie do 24 grudnia bieżącego roku. Z powyższych powodów ekspert nie rekomenduje uwzględnienia zawartego w petycji postulatu.

Stały doradca Komisji natomiast proponuje skierowanie dezyderatu do ministra spraw wewnętrznych i administracji celem dokonania oceny postulatów wnioskodawcy oraz przekazania informacji na temat ewentualnych prac prowadzonych w rządzie w tym zakresie.

Szanowni państwo, biorąc pod uwagę fakt, że problem jest społecznie ważny, optuję za przygotowaniem dezyderatu. Ale jeszcze będzie dyskusja, więc zobaczymy po prostu, jaka będzie ostateczna rekomendacja. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję, otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos?

Przedstawiciele rządu? Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Identyfikacji Elektronicznej Centralnego Ośrodka Informatyki Krzysztof Napora:

Dzień dobry. Krzysztof Napora z tej strony, zastępca dyrektora Departamentu Identyfikacji Elektronicznej, Centralny Ośrodek Informatyki.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, odnosząc się do przekazanej petycji, chciałbym zwrócić uwagę, że już w tym momencie art. 9 ust. 2 ustawy o aplikacji mObywatel wskazuje, że osoba, której jest prezentowany lub przekazywany do weryfikacji dokument mobilny, a więc również dokument mObywatel, zwany również jako mDowód, może dokonać potwierdzenia autentyczności, ważności, integralności lub pochodzenia tego dokumentu, weryfikując: dane tego dokumentu; zaawansowaną pieczęć elektroniczną ministra właściwego do spraw informatyzacji lub obsługującego ten organ urzędu weryfikowaną przy użyciu ważnego kwalifikowanego certyfikatu, którą jest opatrzone ten dokument; podpis elektroniczny weryfikowany przy użyciu certyfikatu użytkownika aplikacji mObywatel, którym jest opatrzone ten dokument; zabezpieczenia wizualne tego dokumentu; poprawność funkcjonowania usługi pozwalającej na obsługę tego dokumentu.

Przepis przewiduje więc szereg różnych metod weryfikacji każdego dokumentu mobilnego w aplikacji mObywatel, spośród których weryfikacja zabezpieczeń wizualnych tego dokumentu jest tylko jednym ze sposobów takiej weryfikacji. To od strony, której przedstawiany jest dany dokument mobilny, na przykład właśnie mDowód czy wspomniana legitymacja, zależy więc, w jaki sposób zweryfikuje prezentowany jej dokument. Narzucanie tylko jednego rozwiązania technologicznego na poziomie ustawy we wszystkich możliwych przypadkach użycia, które czasami też ciężko przewidzieć, nie wydaje się mieć uzasadnienia i być proporcjonalnym środkiem. Tym bardziej że tego typu kwestie mogą znaleźć odzwierciedlenie również w postaci wewnętrznych zaleceń lub rekomendacji dotyczącej na przykład preferowanej lub zalecanej metody weryfikacji tego dokumentu. Analogicznie jak to miało miejsce w przypadku wyborów prezydenckich w 2025 r., kiedy to Państwowa Komisja Wyborcza wydała uchwałę nr 165/2025. Uchwała ta określiła, w jaki sposób członkowie komisji wyborczych winni postępować z wyborcami prezentującymi im mDowód.

Proponowana zmiana jest niezasadna również w świetle obecnie procedowanych przepisów, jakie zawiera projekt ustawy o zmianie ustawy o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej oraz niektórych innych ustaw (UCC 122). Projekt ten ma na celu wdrożenie do polskiego porządku krajowego przepisów rozporządzenia eIDAS 2 w zakresie, w jakim dotyczy ono europejskiego portfela tożsamości cyfrowej. Portfel ten przewidywać będzie kolejne metody, za pomocą których możliwa będzie weryfikacja tożsamości, a nawet dodatkowo selektywne potwierdzanie jedynie określonych cech atrybutów danej osoby, czyli na przykład wieku, bez udostępnienia całego katalogu danych dotyczących tej osoby, również za pomocą technologii zbliżeniowych, interakcji w fizycznej obecności.

Pamiętać też należy, że tradycyjne dokumenty materialne wytwarzane na stosownych blankietach, o których wspomina autor petycji, opierają się praktycznie tylko na wizualnej metodzie weryfikacji, której skuteczność uzależniona jest od spostrzegawczości i znajomości specyfiki danego blankietu przez osobę, której dany dokument jest okazywany. W przeciwieństwie do dokumentów mobilnych stosowana więc jest praktycznie tylko jedna metoda weryfikacji. Pamiętać należy wreszcie, że posługiwanie się nieprawdziwym mDowodem wypełnia znamiona przestępstwa określonego w art. 270 § 1 Kodeksu karnego i zagrożone jest sankcją w postaci kary pozbawienia wolności od trzech miesięcy do pięciu lat. Dokumenty te podlegają więc takiej samej ochronie jak dokumenty w formie materialnej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Kto z państwa chciałby zabrać głos?

Pani przewodnicząca, bardzo proszę.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Dziękuję.

Chciałam dopytać, bo pan powiedział o takich bardzo, nie chcę powiedzieć: specjalistycznych, ale zaawansowanych sposobach sprawdzania, czy dokument, którym się ktoś posługuje, jest faktycznie prawdziwym dokumentem. A co ma zrobić ktoś, kto nie ma takiej wiedzy? Przychodzę do sklepu i chcę kupić alkohol, to mi akurat sprzedadzą, ale jeśli to jest taka młoda osoba albo jeżeli ktoś chce na ten dokument przedstawiony za pomocą mObywatela zaciągnąć jakiś większy kredyt, albo kupić jakieś rzeczy i okaże się, że to jest dokument sfałszowany. Taki sprzedawca chyba nie ma możliwości weryfikowania, czy to jest prawdziwy dokument, czy nie. Czy w związku z tym taki pomysł, jaki jest w treści tej petycji, żeby było coś, co można byłoby zweryfikować błyskawicznie, czy to jest w ogóle brane pod uwagę, czy to w ogóle jest potrzebne?

Zastępca dyrektora departamentu COI Krzysztof Napora:

Bardzo dziękuję za ten głos.

Pani przewodnicząca, w tym momencie jest możliwość za pomocą drugiej aplikacji mObywatel, która również jest dostępna bezpłatnie i którą ma już w tym momencie 12 mln użytkowników, zweryfikowania w formie cyfrowej takiej osoby. Czyli przekazanie właśnie poprzez ten kod QR informacji, sprawdzenie, czy te informacje są poprawne. W tym momencie jest już taka możliwość, gdzie jedna osoba, która chce przekazać te dane nie w sposób wizualny, tylko w sposób cyfrowy, prezentuje odpowiedni kod QR. Druga osoba mObywatелеm skanuje ten kod QR i otrzymuje komplet danych wraz z potwierdzeniem, że jest to tożsamość potwierdzona. Czyli mamy taką możliwość, ona jest w miarę prosta dla takiego zwykłego użytkownika, wymaga oczywiście posiadania aplikacji mObywatel.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Czyli w zasadzie to jest jakby skonsumowany pomysł autora petycji.

Zastępca dyrektora departamentu COI Krzysztof Napora:

Dokładnie tak, jest to możliwe jako jedna z możliwości.

Posel Stanisław Gorczyca (KO):

Czy jakieś prace trwają? Nie trwają w takim przypadku.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Ale nie ma takiej potrzeby.

Zastępca dyrektora departamentu COI Krzysztof Napora:

Szanowni państwo, prace trwają w tym momencie, ale nad wdrożeniem rozporządzenia eIDAS, gdzie faktycznie ten sposób potwierdzania tożsamości, ale też otrzymania tych tożsamości w bezpieczny sposób, jest obecnie jednym z kluczowych projektów, które realizuje Ministerstwo Cyfryzacji i Centralny Ośrodek Informatyki.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. To może rzeczywiście zmiana rekomendacji.

Posel Stanisław Gorczyca (KO):

W takim układzie po tych informacjach, które uzyskaliśmy od pana, będę rekomendował jednak nieuwzględnienie zawartego w petycji postulatu.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Szanowni państwo, mamy rekomendację, abyśmy nie uwzględniali żądania zawartego w przedmiotowej petycji z uwagi na to, że oczekiwania petytora zostały już właściwie skonsumowane i wyjaśnione. Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw wobec takiej propozycji rozstrzygnięcia? Nie widzę.

Nie uwzględniamy żądania zawartego w przedmiotowej petycji. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego punktu, czyli do petycji w sprawie zmiany art. 50 § 1 Ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.

Petycję referuje pan poseł Robert Jagła. Bardzo proszę.

Posel Robert Jagła (KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, petycja w sprawie zmiany art. 50 § 1 ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Istotą petycji jest zmiana art. 50 § 1 p.p.s.a w celu zapewnienia pełnej zgodności przepisów krajowych z art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej (KPP) oraz zasadą skutecznej ochrony sądowej, art. 19 ust. 1 TUE.

Obecne brzmienie przepisu uzależnia skargę do sądu od wykazania interesu prawnego w rozumieniu prawa krajowego. Według autora petycji prowadzi to do odrzucenia skarg na etapie wstępnym i uniemożliwia merytoryczne zbadanie naruszeń prawa Unii Europejskiej, na przykład w sprawach wizowych obywateli Rzeczypospolitej Polskiej w kontekście prawa do prywatności.

Petycja mieści się w zakresie zadań i kompetencji adresata petycji. Petycja spełnia wymogi formalne.

Zależność stosowania art. 47 KPP. Prawo do skutecznego środka prawnego aktualizuje się wyłącznie wtedy, gdy sprawa dotyczy praw i wolności wywodzonych z prawa Unii Europejskiej innych niż sama karta. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Lublinie postanowił 15 kwietnia 2026 r. i skierował do TSUE pytanie prejudycjalne. Dotyczy ono właśnie tego, czy prawo unijne sprzeciwia się krajowym wymogom wykazania interesu prawnego przy zaskarżeniu aktów. Do czasu wyroku TSUE ewentualna zmiana przepisu jest przedwczesna, gdyż trybunał określi, czy konieczna jest interwencja ustawodawcy, czy jedynie zmiana wykładni.

Kwestie proceduralne i przykłady. Sąd na etapie wstępnym bada jedynie dopuszczalność skargi, wymogi formalne i podmiotowe, a nie merytoryczne zarzuty. Podnoszony przez autora przykład spraw wizowych i naruszenie prawa do prywatności dotyczy sytuacji indywidualnych, w których państwa zachowują szeroką suwerenność, a ewentualne obowiązki przyjęcia cudzoziemców powstają tylko w skrajnych, wyjątkowych przypadkach rodzinnych. W związku z powyższym rekomenduję Komisji nieuwzględnienie żądania zawartego w petycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję. Otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos?

Główny specjalista w Departamencie Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości Kamil Świnarski:

Dzień dobry. Kamil Świnarski, Ministerstwo Sprawiedliwości, Departament Prawa Karnego.

W ocenie Ministerstwa Sprawiedliwości ocena zasadności nowelizacji artykułu 50 p.p.s.a., ukierunkowanej na rozszerzenie legitymacji procesowej, może być przedwczesna do czasu udzielenia przez TSUE odpowiedzi na zadane pytanie prejudycjalne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Panie pośle, rekomendacja.

Posel Robert Jagła (KO):

Tak, oczywiście podtrzymuję swoją rekomendację.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Rekomendacja była, jaka była i ją podtrzymujemy.

Posel Robert Jagła (KO):

Odrzucenie.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Nie uwzględniamy więc żądania zawartego w przedmiotowej petycji. Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw? Nie widzę.

Nie uwzględniamy żądania zawartego w przedmiotowej petycji. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do punktu czwartego, czyli petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie uregulowania możliwości stosowania fotoradarów akustycznych.

Petycję referuje pan poseł Marcin Józefaciuk. Bardzo proszę.

Posel Marcin Józefaciuk (niez.):

Serdecznie dziękuję.

Szanowny przewodniczący, Wysoka Komisjo, petycja została wniesiona w celu podjęcia prac legislacyjnych, które umożliwią skuteczne wykorzystanie fotoradarów akustycznych w walce z coraz poważniejszym problemem zanieczyszczenia hałasem w przestrzeni publicznej. Fotoradar urządzenie akustyczne to urządzenie służące do pomiaru hałasu generowanego przez pojazdy na drodze. Zamiast mierzyć prędkość, jak tradycyjne fotoradary, rejestruje natężenie dźwięku i wykonuje zdjęcie lub nagrywa film, gdy pojazd przekroczy ustaloną normę hałasu.

Należy odnotować dwie rzeczy. Problematyka wprowadzenia fotoradarów akustycznych była już przedmiotem prac naszej Komisji X kadencji, petycja 155-X-589/23. W odpowiedzi udzielonej przez sekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury poinformowano, że w Polsce stacje diagnostyczne są wyposażone w sonometry, a urządzenia te znajdują również zastosowanie w działaniach Policji w ramach kontroli drogowej, technicznej pojazdów.

BEOS podaje większość odpowiedzi na dezyderat. Należy zgodzić się ze stanowiskiem, że stosowanie w przestrzeni publicznej fotoradarów akustycznych jako narzędzia mierzącego poziom hałasu indywidualnych pojazdów wymagałoby podjęcia prac legislacyjnych. Ogólnie rzecz ujmując, mając na uwadze postulaty zawarte w opiniowanej petycji – wymagają one przeprowadzenia nie tylko analizy prawnej, ale też pogłębionej analizy, wymagającej specjalistycznej wiedzy dotyczącej fotoradarów akustycznych właśnie – właściwe wydawałoby się wystąpienie z dezyderatem do ministra infrastruktury. Jednakże ze względu na przytoczony już w opinii, w ekspertyzie fragment odpowiedzi na dezyderat, należy mieć wątpliwości, czy ministerstwo zmieniło swoje zdanie.

Ekspert w Biurze Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji rekomenduje nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji. Natomiast ja się tutaj nie zgodzę z ekspertem. Problem jest coraz większy, co również widać w liście poparcia i w petycji, która przyszła do nas z ponad 20 tys. podpisów. Czyli problem jest. Dlatego sugerowałbym zakończenie dyskusji na temat tej petycji na poziomie naszej Komisji, natomiast przekierowanie jej do Komisji Infrastruktury, która jest merytoryczną komisją – tym bardziej, że teraz są tworzone plany na następne półrocze – aby komisja zajęła się tą tematyką jako komisja merytoryczna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Też uważam, że rzeczywiście to jest rozległa tematyka i wymaga szerszej dyskusji, badań itd. Należałoby chyba właściwie tam rozpocząć w ogóle jakąkolwiek dyskusję, dlatego wszczynanie dyskusji w tej sprawie na naszej Komisji jest...

Posel Urszula Augustyn (KO):

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Wiem, tylko że my tutaj i tak niczego nie rozstrzygniemy. To właściwie komisja merytoryczna powinna się tą sprawą zająć. Myślę, że powinniśmy przekierować po prostu tę petycję bezpośrednio do Komisji Infrastruktury, tak jak tutaj pan poseł rekomenduje.

Nie wiem, czy będziemy rozmawiać, dyskutować jeszcze na ten temat, bo i tak my tego nie załatwimy tutaj.

Państwo, rozumiem, jesteście zainteresowani. Tak? To może jako właśnie przedstawiciele wnioskodawców... Proszę bardzo.

Koordynator Komisji ds. Hałasu stowarzyszenia Miasto Jest Nasze Filip Pietrzak:

Szanowny panie przewodniczący, tylko chciałbym...

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Na zasadzie komentarza, bo my i tak tutaj nie rozstrzygniemy tej sprawy.

Koordynator Komisji ds. Hałasu stowarzyszenia MJN Filip Pietrzak:

Czyli rozumiem, że mamy poparcie Wysokiej Komisji w tym...

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Proszę się przedstawić.

Koordynator Komisji ds. Hałasu stowarzyszenia MJN Filip Pietrzak:

Pietrzak Filip, Miasto Jest Nasze.

Rozumiem, że mamy poparcie Wysokiej Komisji w tym zakresie, że konieczność jest. Zatem rozumiem, że nie muszę przedstawiać tego, z czym kłopotczą się mieszkańcy, jak są terroryzowani przez ten hałas. Bardzo mnie to cieszy i dziękuję za to poparcie. Natomiast jeżeli przekazemy tę sprawę do Komisji Infrastruktury, to czy ten temat nie zaginie? Jak wygląda dalsza ścieżka prawna, jeżeli zostanie to przekazane?

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Nie, nie zaginie. Sam fakt, że my tej petycji nie odrzucamy i przekazujemy do innej komisji, świadczy o tym, że ona będzie procedowana przez tę komisję i państwo na pewno będziecie informowani przez sekretariat tej komisji o posiedzeniu, które będzie poświęcone właśnie petycji, którą państwo złożyliście. Natomiast my jej nie odrzucamy, tylko kończymy pracę na poziomie naszej Komisji i przekazujemy do komisji merytorycznej, ponieważ uważamy, że temat jest ważny. Gdybyśmy tak nie uważali, to byśmy pewnie odrzucili państwa petycję.

Koordynator Komisji ds. Hałasu stowarzyszenia MJN Filip Pietrzak:

W takim razie bardzo za to dziękuję w imieniu swoim, ale generalnie nie tylko Warszawiaków, Warszawianek, ale i Polaków. Dlatego że jeżeli państwo się wczytają w komentarze do naszej petycji, to przeszło nasze wszelkie oczekiwania. Tam generalnie cała Polska szybko podpisała tę petycję, łącznie z ulicami konkretnymi we Wrocławiu, Poznaniu czy Gdańsku. Bardzo dziękuję w takim razie państwu za poparcie.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę, ale krótko proszę, na zasadzie też komentarza, bo nie chcę uruchamiać dyskusji.

Radna dzielnicy Ochota ze stowarzyszenia Miasto Jest Nasze Urszula Kałaur:

Dziękuję bardzo. Nazywam się Urszula Kałaur, jestem radną dzielnicy Ochota ze stowarzyszenia Miasto Jest Nasze.

Jakkolwiek cieszy mnie to, że państwo chcieliby ją przekazać dalej, po to żeby opracowywać ją merytorycznie, to jednak chciałabym zachęcić do rozpatrzenia jej pozytywnie już dzisiaj na tym posiedzeniu. Wiąże się to z tym, że jednak to Ministerstwo Infrastruktury w tym momencie jest właściwe do tego, żeby te prace legislacyjne już rozpocząć po impulsie, który wyszedłby dzisiaj od państwa. Czyli wydaje mi się, że te 20 tys. podpisów i skala problemu raczej wskazuje na to, żeby pilnie podjąć działania, a nie skierować to do kolejnej komisji, gdzie prawdopodobnie spotkamy się za pół roku i tak będzie upływać ta kadencja bez żadnych realnych działań w kierunku prawdziwego rozpoczęcia prac nad tą technologią i też nad nowym instrumentem prawnym.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo proszę, pani przewodnicząca Urszula Augustyn.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Zgadzam się z państwem, że problem jest ważny. Autor petycji nam to naprawdę dokładnie uzasadnia. Natomiast nasza Komisja nie ma instrumentów, które by spowodowały, żebyśmy takie prace podjęli, ponieważ to są prace systemowe. Nie wiem, czy na sali są przedstawiciele któregoś z ministerstw i ewentualnie chcieliby zabrać głos na ten temat, ale chcę powiedzieć jedną rzecz. Rozwiązanie, w moim pojęciu, jest szersze niż Ministerstwo Infrastruktury. Naprawdę uważam, że to jest trochę więcej, bo tutaj, jeśli mówimy o Policji, o możliwości działania Policji, to trzeba byłoby też rozmawiać z MSWiA, więc to jedno, tak. Może należałoby także zaprzęgnąć do tych prac Ministerstwo Klimatu i Środowiska.

Nie mamy więc innego wyjścia. Naszym zdaniem najważniejsze jest to, żeby przekazać tę petycję do tej komisji, która może takie prace rozpocząć. Tutaj pan poseł dokładnie to sugeruje. My nie możemy ich podjąć, bo nie będziemy się w tej sprawie kontaktowali z ministerstwem. Owszem, my możemy napisać dezyderat, ale oni nam odpowiedzą, czy pracują nad tym, czy nie pracują, czy uważają, że słuszne, czy nie. Natomiast komisja, która branżowo, dziedzinowo zajmuje się tym problemem, ona ma takie kompetencje. My jesteśmy tylko – tylko, a może aż – do takiego punkowego naprawienia prawa, jeśli ono może natychmiast przynieść skutek dla obywatela. Rozwiązań systemowych nie jesteśmy w stanie wprowadzać. Nie taka jest nasza rola w ogóle.

Jeśli państwo uważacie, że trzeba coś zrobić inaczej czy szybciej, można poprosić 15 posłów, ale trzeba wtedy mieć gotowy projekt, gotowe rozwiązanie i wtedy 15 posłów jest w stanie taki gotowy projekt wnieść. To jest szybka ścieżka. Jeżeli nie, to najszybsza będzie taka, jaką proponuje pan poseł, przekazanie do Komisji Infrastruktury, bo to oni odpowiedzialni są generalnie za ten problem, a zaprzęgną do tego pozostałych.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

A to też nie jest tak, że Komisja do Spraw Petycji jest taką komisją, która bajpasuje działalność innych, bo to zupełnie nie o to chodzi. Są komisje, które mają własne obszary, własne dziedziny, własną właściwość i w tych właściwościach każda z tych komisji się po prostu porusza. To nie jest tak, że my tu możemy wprowadzać jakieś ustawy kompleksowe związane ze służbą zdrowia, z rolnictwem czy na przykład z tymi sprawami, o których państwo mówicie, czy których dotykacie w swojej petycji.

Ona jest ważna, my dostrzegamy ten problem, rzeczywiście powinien być rozwiązany, powinny być podjęte jakieś działania, dlatego ją przekierowujemy do komisji, która zajmuje się tą sprawą. Natomiast my nie jesteśmy w stanie jako komisja całościowo przygotować po prostu projektu ustawy, który byłby odpowiedzią na państwa postulaty. Po prostu.

Koordynator do spraw prawnych stowarzyszenia Miasto Jest Nasze Eryk Baczyński:

Panie przewodniczący, jeśli jeszcze mógłbym w imieniu wnioskodawców?

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Proszę.

Koordynator do spraw prawnych stowarzyszenia M.JN Eryk Baczyński:

Eryk Baczyński, Miasto Jest Nasze.

Jako koordynator do spraw prawnych tego wniosku chciałbym wystąpić w związku z tą dyskusją, z takim zapytaniem do Komisji, czy byłaby w stanie, przekazując tę naszą petycję już do właściwej komisji, zawrzeć też stanowisko popierające inicjatywę, którą przedstawiliśmy, podpisując się pod, tak jak rozumiem, ważnością naszych postulatów, które zgłaszamy, tak ażeby te inne komisje też wiedziały, że Komisja do Spraw Petycji w pełni popiera nasze stanowisko.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

To znaczy...

Koordynator do spraw prawnych stowarzyszenia M.JN Eryk Baczyński:

Nie wiem, czy jest taki tryb.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Nie było takiego trybu. Sam fakt przekazania tego do komisji merytorycznej za naszym pośrednictwem wskazuje, że my, jako Komisja, popieramy zajęcie się tym tematem. Uważamy, że ten temat powinien być jakoś uregulowany i właściwa komisja merytoryczna powinna tym się zająć. Taka jest po prostu praktyka i takich spraw mamy dziesiątki tak naprawdę w każdym miesiącu, tak to działa.

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Nieważnych rzeczy nie przekazujemy.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Dokładnie tak. Jeżeli uznajemy, że coś nie jest zasadne, jest nieistotne, właściwie nie ma potrzeby jakiegś dodatkowej regulacji w tym zakresie, to po prostu kończymy pracę na poziomie naszej Komisji. A w związku z tym, że przekazujemy do komisji merytorycznej, to świadczy o tym, że popieramy pracę nad tym tematem. Pytanie, jak on ostatecznie zostanie uregulowany – to już jest decyzja posłów, którzy pracują w tym obszarze.

Koordynator do spraw prawnych stowarzyszenia MJN Eryk Baczyński:

Dziękuję. Odnotowujemy to tutaj też w naszych social mediach.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Dobrze. Panie pośle, rozumiem, że kończymy pracę nad tą petycją i przekazujemy do Komisji Infrastruktury. Taka jest rekomendacja?

Poseł Marcin Józefaciuk (niez.):

Jak najbardziej.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Znamy więc rekomendację. Czy jest jakiś sprzeciw? Nie widzę.

Przekazujemy tę petycję do Komisji Infrastruktury, oczywiście kończąc jednocześnie w naszej Komisji pracę nad tym zagadnieniem. Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, przechodzimy do kolejnego punktu naszego posiedzenia. Jest to petycja w sprawie zmiany Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt.

Petycję referuje również pan poseł Marcin Józefaciuk. Bardzo proszę.

Poseł Marcin Józefaciuk (niez.):

Serdecznie dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, jeżeli chodzi o tę petycję, to petytor wnioskuje o kilka spraw, takich jak: rozdzielenie zadań jednostek samorządu terytorialnego w ten sposób, że zapobieganie bezdomności zwierząt będzie zadaniem własnym gminy, natomiast zapewnienie opieki zwierzętom bezdomnym będzie zadaniem własnym powiatu; ustanowienie powiatowego systemu organizacji opieki nad zwierzętami bezdomnymi, obejmującego w szczególności tworzenie i prowadzenie schronisk dla zwierząt jako powiatowych jednostek organizacyjnych; wprowadzenie zasady terytorialności w zakresie umieszczania zwierząt bezdomnych w schroniskach; uregulowanie zasad opieki nad bezdomnymi zwierzętami gospodarskimi z uwzględnieniem przepisów o zdrowiu zwierząt; dostosowanie przepisów dotyczących finansowania zadań poprzez odpowiednie przeniesienie środków pomiędzy jednostkami samorządu terytorialnego, a w szczególności w ramach udziałów w podatkach dochodowych.

Analiza Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji każdy z tych postulatów jak najbardziej podejmuje, dokonując oceny zasadności przedstawionych postulatów. Do części z tych postulatów nie przychylił się ekspert, natomiast w części widzi pewną możliwość. Jednakże ze względu na to, że to jest bardzo dużo postulatów i bardzo duża zmiana systemowa, a mamy dzisiaj komisję dokładnie o godzinie 16.00, m.in. posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw ochrony zwierząt. Myślę, że ten głos można przekazać, bo będziemy na ten temat rozmawiać, nie dzisiaj, ale będziemy rozmawiać. Dlatego sugeruję, żeby niezwłocznie przesłać, bo jeżeli byśmy wysłali dezyderat, to by jeszcze dłużej trwało. Tym bardziej że komisja nadzwyczajna może jeszcze wziąć eksperta, a to jeszcze szybciej, prawda. Czyli sugeruję przekazanie tej petycji do Komisji Nadzwyczajnej do spraw ochrony zwierząt, żebyśmy tam zajęli się merytorycznie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Zdecydowanie, zwłaszcza że taka komisja jest powołana, ona właśnie ma służyć rozwiązywaniu tego rodzaju spraw, postulatów i uwzględnianiu ich w legislacji Sejmu. Nie ma chyba też sensu

uruchamiać dyskusji w tym temacie tutaj, zwłaszcza że macie państwo dzisiaj komisję. Może dzisiaj już by się udało przekazać chociaż pytanie, czy porządek obrad, który właśnie będzie uwzględniał już tę petycję u was.

Poseł Marcin Józefaciuk (niez.):

Dzisiaj nie będzie na ten temat, ale...

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Właśnie, ale prześlemy możliwie szybko. Szanowni państwo, rekomendacja jest taka, aby przekazać tę petycję z uwagi na tematykę do Komisji Nadzwyczajnej do spraw ochrony zwierząt. Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw? Nie widzę.

Przekazujemy tę petycję komisji nadzwyczajnej, która jest komisją merytoryczną i najlepiej zajmie się sprawą akurat w tej dziedzinie.

Szanowni państwo, przechodzimy do kolejnego punktu. Jest to petycja w punkcie szóstym w sprawie zmiany art. 9 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt.

Petycję referuje pan poseł Piotr Polak. Bardzo proszę.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, mamy gotowy projekt zmian w ustawie przywołanej przez pana przewodniczącego. Petycja jest złożona przez stowarzyszenie, organizację pozarządową z Dolnego Śląska i dotyczy wyszczególnienia w postaci stosownego rozporządzenia ministra rolnictwa warunków, w jakich powinny być utrzymywane domowe zwierzęta.

Temat ten, szanowni państwo, ochrony zwierząt, on się przewija w debacie publicznej. Mówiliśmy i wczoraj na ten temat, a w tej kadencji Sejmu bardzo, bardzo często. Efektem tej debaty publicznej były projekty zmian ustawowych w tym zakresie, związanych z ochroną zwierząt, które trafiły do polskiego Sejmu. Był to projekt poselski, później się w to włączył jeszcze pan prezydent. W efekcie debaty publicznej, szerokiej dyskusji uchwaliliśmy po raz drugi, już tym razem na koniec maja, czyli miesiąc temu, panie przewodniczący, ustawę o ochronie zwierząt, która jest obecnie chyba w Senacie. Nie wiem, czy już Senat zakończył nad nią pracę. Jest to tzw. ustawa łańcuchowa, która zajmuje się w szczególności właśnie warunkami, które powinny być spełnione, żeby zwierzęta domowe mogły właśnie w naszych domach czy w naszych zagrodach, obejściach przebywać.

Czyli tutaj ja bym, zanim zarekomenduję... Nie wiem, chyba jest na sali przedstawiciel Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, żeby się wypowiedział w tym temacie, a później rekomendacja.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Dokładnie tak.

Bardzo proszę, resort rolnictwa. Proszę się przedstawić.

Główny specjalista w Departamencie Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi Dominik Tomczak:

Ministerstwo Rolnictwa, Dominik Tomczak, Departament Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii, główny specjalista.

Wysoka Komisjo, panie przewodniczący, ta petycja powtarza żądanie wyrażone w petycji, którą Komisja do Spraw Petycji zajmowała się na posiedzeniu 149. Wówczas Komisja wystosowała dezyderaty nr 7 i 8. Oba trafiły do nas, do Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Stanowisko wyrażone w odpowiedzi na dezyderat pozostaje aktualne. Tutaj chodzi o przygotowanie warunków utrzymania zwierząt domowych. W definicji ustawowej zwierząt domowych nie mieszczą się tylko psy i koty, ale też rybki akwariowe, papugi, chomiki i jest istotnie utrudnione przygotowanie tego typu wymagań dla wszystkich tych gatunków wchodzących w definicję zwierzęcia domowego.

Druga kwestia, na co też zwracało uwagę Biuro Analiz Sejmowych, wątpliwa byłaby realna możliwość egzekucji tych przepisów. Ministerstwo też w odpowiedzi na ten dezyderat zwróciło uwagę na potencjalny negatywny skutek takich rozwiązań, gdyż prywatni właściciele obawiliby się kontroli, wstępu do ich prywatnych domów, mieszkań i mogliby porzucać takie zwierzęta. Czyli to też jest pewna wątpliwość, którą trzeba mieć na uwadze. Dlatego negatywne stanowisko ministerstwa jest aktualne i sugerujemy negatywne rozpatrzenie petycji.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać jeszcze głos w tej sprawie?

Proszę, pani przewodnicząca.

Posel Urszula Augustyn (KO):

To teraz proszę pana o weryfikację tego zdania. Mianowicie mamy w opinii naszego stałego doradcy taką informację, bo wiadomo, że te dwa projekty pana prezydenta i projekt komisyny były ostatnio szeroko omawiane i są chyba na etapie Senatu. Mam tutaj taką informację: „Zatem sprawa objęta petycją była w ostatnich miesiącach przedmiotem prac legislacyjnych parlamentu, w wyniku czego wprowadzono zmiany zbieżne z postulowanymi w petycji”. Tak jakby część tego...

Główny specjalista w departamencie MRiRW Dominik Tomczak:

Część, tak, tylko tutaj chodzi o...

Posel Urszula Augustyn (KO):

To, co autor petycji zaproponował, jest już w zapisach ustawy, która jest jeszcze w procedowaniu. Tak?

Główny specjalista w departamencie MRiRW Dominik Tomczak:

Tak, ale dotyczy to psów, bo tutaj chodzi o kojce, a tu chodzi o zwierzęta domowe, to jest dużo szersza kategoria zwierząt.

Posel Urszula Augustyn (KO):

OK, dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie?

Pan poseł Piotr Polak, bardzo proszę.

Posel Piotr Polak (PiS):

Podzielał te uwagi przekazane przez przedstawiciela Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Uważam, że nadregulacja też jest niewskazana. Chyba 90 kilka procent zwierząt domowych, o których mówił również przedstawiciel ministerstwa, to są właśnie pieski i kotki, i tym się zajęliśmy. Rzeczywiście te kilka procent, co dotyczy świnek morskich, ryb akwariowych, chomików i królików miniaturowych, to też jest ważne, ale to rzeczywiście wymagałoby takiej głębokiej analizy i przysporzyłoby dodatkowej pracy w postaci rozporządzeń. Uważam, że temat wyczerpaliśmy w debacie nad tymi dwoma projektami ustaw, o których mówiła już pani przewodnicząca, i rekomenduję, abyśmy nie uwzględnili tego żądania.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Rekomendacja, szanowni państwo, jest taka, abyśmy nie uwzględniali żądania zawartego w przedmiotowej petycji. Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić przeciw? Nie widzę.

Z uwagi na przytoczone argumenty nie uwzględniamy żądania zawartego w przedmiotowej petycji. Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego punktu naszego posiedzenia, czyli petycji w sprawie zmiany Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt w zakresie art. 35.

Petycję referuje również pan poseł Piotr Polak.

Posel Piotr Polak (PiS):

Dziękuję.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, petycja zawiera gotowy projekt zmian ustawowych odnośnie do ustawy przywołanej przez pana przewodniczącego, która dotyczy zaostrzenia kar za przestępstwa związane właśnie z niedopełnieniem ochrony nad zwierzętami. Moje zdanie jest podobne jak w poprzedniej petycji. Nadregulacje nie zawsze są najlepszym rozwiązaniem, szczególnie takie. Zresztą to jest petycja skierowana do nas przez tę samą organizację pozarządową. Takie nadregulacje nie są wskazane. Można to oczywiście zrobić, z tym że w obecnie obowiązujących przepisach, w obowiązującym stanie prawnym takie spenalizowanie tych przestępstw jest już uwzględnione, tylko w mniejszym

zakresie karnym. Ono dotyczy od roku do 15 lat, a teraz mamy propozycję, abyśmy to zwiększyli nawet do dożywotniego skazania w zakresie trzymania takich zwierząt, które są w sposób niewłaściwy traktowane.

Według mnie w opinii, którą mamy z Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji, są dwie możliwości, mamy tylko ewentualne wystąpienie do ministra sprawiedliwości, ale nie jest uwzględniona możliwość, żeby się wypowiedział w tym temacie, właśnie przedstawiciel Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, który jest z nami... Tutaj nie ma takiego zalecenia, a ja bym chciał, żeby pan też się odniósł do tego tematu. Według mnie w pkt 3 art. 1, jeśli się tak literalnie czytamy, to może chodzić również o lekarzy weterynarii, którzy mogą ewentualnie takie przestępstwo popełnić w związku z wykonywaniem zawodu związanego z oddziaływaniem właśnie na te zwierzęta. Czy tutaj też ta nadregulacja by nie przysporzyła pewnych problemów związanych właśnie z wykonywaniem zawodu lekarza weterynarii? Pewnie to z dalszej kwestii po wystąpieniach wyniknie. Ja na razie rekomendacji nie udzielam, panie przewodniczący, i prosiłbym o dalsze procedowanie.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Przedstawiciele rządu?

Posel Urszula Augustyn (KO):

Ministerstwo Sprawiedliwości, czy jest? Nie ma.

Główny specjalista w departamencie MRiRW Dominik Tomczak:

Jeśli jest Ministerstwo Sprawiedliwości, to może poczekam.

Posel Urszula Augustyn (KO):

Ale nie ma.

Główny specjalista w departamencie MRiRW Dominik Tomczak:

Dobrze. W naszym stanowisku uważamy, że w sprawie powinien w szczególności wypowiedzieć się zgodnie z ustawą działową minister sprawiedliwości, który odpowiada za kształtowanie polityki karnej państwa.

Skoro jestem już przy głosie, to warto zwrócić uwagę, że katalog czynów, które można zakwalifikować jako znęcanie się nad zwierzętami, jest szeroki, a przy tym zgodnie z ustawą otwarty. Wchodzą tutaj jednoznaczne przypadki, gdzie dochodzi do bestialstwa, działań wymierzonych na zadanie bólu i cierpienia zwierzętom, ale są też takie czyny i zaniechania, które wynikają z braku świadomości, czasem nieporadności życiowej. Tak na przykład jest w przypadku utrzymywania zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, a to też jest przestępstwo znęcania się nad zwierzętami.

Ta petycja ograniczy sądowi swobodę orzekania, bo nie będzie mógł dostosować środków do konkretnego przypadku i zawsze będzie musiał orzec na przykład zakaz posiadania zwierząt, zakaz wykonywania zawodu lub działalności związanej ze zwierzętami. Dlatego wydaje nam się, że ograniczanie swobody decyzyjnej sądu w tym zakresie nie zasługuje na poparcie. Teraz sąd może, jeśli uzna za zasadne i konieczne, a po uwzględnieniu petycji będzie musiał.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Tak, ale tu, jak rozumiem, chodzi również o dożywotni zakaz przetrzymywania zwierząt.

Główny specjalista w departamencie MRiRW Dominik Tomczak:

Tak. To znaczy, sąd nie będzie musiał wydać dożywotniego zakazu, tylko petycja też poza tym, że zobliguje sąd do orzekania zakazu, wydłuży też ten zakres.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Czyli możliwość orzekania dożywotniego.

Główny specjalista w departamencie MRiRW Dominik Tomczak:

Możliwość, tak. Teraz jest do 25.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Pytanie, czy tego rzeczywiście nie wprowadzić, nie dać takiej możliwości, takich widełek, takiej możliwości sędziom, aby w najbardziej drastycznych przypadkach mieli taką możliwość. Uważam, że to jednak jest bestialstwo i taką agresję, z którą niestety również spotykają się

zwierzęta ze strony niektórych ludzi... Uważam, że może w takich najbardziej drastycznych sytuacjach sędziowie powinni mieć możliwość wydawania tego rodzaju orzeczeń.

Główny specjalista w departamencie MRiRW Dominik Tomczak:

Ministerstwo negatywnie opiniuje rozwiązanie w tym zaproponowanym kształcie, ale jest to zmiana systemowa.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Pan poseł Piotr Polak.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Rzeczywiście, w swoim wystąpieniu nie odnosiłem się właśnie do ograniczenia swobody i pracy swobodnej, orzeczniczej sądu. Gdyby te zapisy, o które wnioskuje to stowarzyszenie, były wprowadzone, to rzeczywiście one by jak gdyby w pewnym zakresie sąd ubezwłasnowolniały i tej możliwości oceny przez sąd danego zachowania czy postępowania to by nie było. W obecnie obowiązującym prawie tak jest, że do 15 lat, nie do 25 czy dożywotnio, ale od roku do 15 lat jest ta możliwość oceny i orzekania sprawiedliwego zdaniem sądu wyroku.

Nie ma Ministerstwa Sprawiedliwości, żeby wsłuchać się w jego zdanie, czy taką potrzebę kompleksowych zmian w pewnym zakresie widziałoby. Jednak analizując wystąpienie naszego eksperta z Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji, rekomendowałbym, abyśmy tego żądania nie uwzględniali i na tym pracę nad tą petycją zakończyli.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Pan poseł rekomenduje, żebyśmy nie uwzględniali. Ja bym był za tym, żeby skierować dezyderat. To nie wiem, czy będziemy głosować?

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Żeby się Ministerstwo Sprawiedliwości ustosunkowało, czy jest to korzystne.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Tak. Uważam, że jednak to jest sprawa ważna i to, co się dzieje, obserwowaliśmy, zwłaszcza w ostatnich miesiącach i w takich sytuacjach powinna być możliwość zaostrożenia tych kar.

Poseł Piotr Polak (PiS):

W moim przekonaniu obowiązujące obecnie przepisy taką możliwość odpowiedniego karania stwarzają. Jednak skoro nie ma przedstawiciela Ministerstwa Sprawiedliwości, który pewnie by się odniósł w podobnym tonie jak przedstawiciel Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, to niekoniecznie się będę upierał. Ja sam jestem za tym, żeby chronić oczywiście zwierzęta i nie dopuszczać do takich krytycznych sytuacji, które by nawet skutkowały tym dożywociem. Dobrze, wystąpmy do ministra sprawiedliwości.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Dostaniemy odpowiedź i później po prostu zdecydujemy, co dalej robimy z tą petycją.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Spodziewam się, że będzie w podobnym tonie jak z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Dobrze, to występujemy z dezyderatem.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Super, bardzo dziękuję. Rekomendacja jest więc taka, abyśmy skierowali dezyderat w tej sprawie do Ministra Sprawiedliwości. Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw wobec takiej propozycji rozstrzygnięcia? Nie widzę.

Kierujemy dezyderat w tej sprawie do Ministra Sprawiedliwości. Bardzo dziękuję.

Punkt ósmy teraz przed nami. Petycja w sprawie zmiany Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt w zakresie kompetencji organów inspekcji weterynaryjnej.

Petycję referuje pan przewodniczący Stanisław Gorczyca. Bardzo proszę.

Poseł Stanisław Gorczyca (KO):

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, dotyczy to tej samej ustawy, którą właśnie zreferował pan poseł Piotr Polak. Petycja dotyczy zmiany Ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt w zakresie przyznania organom Inspekcji Weterynaryjnej uprawnień oskarżyciela

publicznego w sprawach o wykroczenia oraz uprawnień mandatowych w sprawach wykroczeń. Petycję wniosła osoba prawna, jaką jest organizacja pozarządowa.

Przystępując do rozpatrzenia przedmiotowej petycji, przede wszystkim warto przypomnieć sobie, jakie zadania nałożone ustawą realizuje ta instytucja. Otóż w ujęciu bardzo syntetycznym są to zadania z zakresu ochrony zwierząt oraz bezpieczeństwa produktów pochodzenia zwierzęcego w celu ochrony zdrowia publicznego. Oznacza to, że zasadnicza funkcja inspekcji ma charakter administracyjnoprawny, nadzorczy i sanitarno-weterynaryjny. Dysponowanie przez inspekcję specjalistyczną wiedzą i posiadanie możliwości ujawniania naruszeń przepisów o ochronie zwierząt nie przesądza o konieczności wyposażenia jej w uprawnienia postulowane przez wnioskodawcę. Wiedza i ustalenie Inspekcji Weterynaryjnej mogą być z powodzeniem wykorzystywane przy użyciu już istniejących instrumentów, takich jak na przykład zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia wykroczenia, współpraca z organami ścigania, przesłuchanie pracowników inspekcji w charakterze świadków i tym podobne.

W tym miejscu warto odnotować, że jeszcze do 18 marca br. pracownicy Inspekcji Weterynaryjnej posiadali uprawnienie do wystąpienia z wnioskiem o ukaranie do sądu lub nałożenie mandatu karnego na posiadacza niewykonującego obowiązku ochronnego szczepienia psa przeciwko wściekliźnie. Przepis ten został jednak uchylony.

Ekspert BEOS opiniujący przedmiotową petycję wskazuje, że zgłaszający petycję, formułując postulat przyznania Inspekcji Weterynaryjnej uprawnień oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia, pominął bardzo istotną kwestię, a mianowicie to, że realizacja zakładanego uprawnienia powinna łączyć się z koniecznością posiadania szeregu innych uprawnień, takich jak chociażby prawo do legitymowania osób podejrzanych o popełnienie wykroczenia czy prawo do zatrzymania i kontrolowania środków transportu w celu sprawdzenia ich ładunku w sytuacji podejrzenia popełnienia wykroczenia, których inspekcja nie posiada. Autor opinii prawnej podkreśla rolę organizacji pozarządowych i wyposażenie ich przez ustawodawcę w procesową możliwość wykonywania uprawnień pokrzywdzonego w sprawach karnych dotyczących ochrony zwierząt. Jedyne wymóg, jaki muszą spełniać, aby móc ingerować w postępowania procesowe i wykroczeniowe, to posiadanie statutu, w którym zadeklarowany cel stanowi ochrona zwierząt.

Biorąc powyższe uwarunkowania pod uwagę, ekspert BEOS rekomenduje nieuwzględnienie żądania zawartego w petycji. Identyczną konkluzję formułuje stały doradca Komisji, argumentując niezależnie od oceny eksperta, że zmiany w zakresie kompetencji organów publicznych, a poza tym dotyczące kwestii karnych jako zmiany o dużym ciężarze gatunkowym nie powinny być procedowane w trybie petycji. Jego zdaniem powinny one być zgłaszane w ramach projektu grupy posłów, projektu rządowego, prezydenckiego lub senackiego, bo takie są prawne możliwości. Ja osobiście się z tymi stanowiskami eksperta BEOS i stałego doradcy zgadzam i moja propozycja to nieuwzględnienie postulatu wnioskodawcy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący.

Otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Pan? Bardzo proszę.

Główny specjalista w departamencie MRiRW Dominik Tomczak:

Ministerstwo Rolnictwa, Dominik Tomczak.

Krótko, ministerstwo podziela w całości opinię Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji. To jest regulacja fragmentaryczna, odnosząca się tylko do działalności inspekcji w obszarze ochrony zwierząt. Inspekcja ma też szereg innych zadań. Ta propozycja zmieniałaby też charakter organu, jakim jest inspekcja, na bardziej policyjny. Czyli podzielałoby stanowisko Biura Ekspertyz i Oceny Skutków Regulacji.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Rzeczywiście tu jest taka rekomendacja czy oczekiwanie zawarte w petycji, które ma charakter ustrojowy, bo de facto wpływa na sposób funkcjonowania tej instytucji. Rekomendacja jest taka, abyśmy nie uwzględniali żądania zawartego w przedmiotowej petycji z uwagi na przytoczone argumenty. Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić sprzeciw? Nie widzę.

Nie uwzględniamy żądania zawartego w przedmiotowej petycji. Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, na tym kończymy rozpatrywanie petycji, ale będziemy rozpatrywali jeszcze odpowiedzi ze strony resortów. Mamy dwie przed nami. Odpowiedź ministra spraw wewnętrznych

i administracji na dezyderat nr 111 w sprawie zmiany Ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy, mającej na celu modyfikację formuły wyborów większościowych.

Bardzo proszę, MSWiA. Mamy tutaj przedstawicieli? Bardzo proszę się przedstawić. Oddaję panu głos.

Zastępca dyrektora Departamentu Administracji Publicznej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Szymon Wróbel:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Szymon Wróbel, zastępca dyrektora Departamentu Administracji Publicznej MSWiA.

My w naszej odpowiedzi nie odnosimy się merytorycznie do tych propozycji. Zwracamy uwagę, że jest taka zasada, zgodnie z którą sprawy wyborów nie leżą w gestii administracji rządowej. Jest to stanowisko rządu, które jest konsekwentnie prezentowane od momentu, kiedy był procedowany Kodeks wyborczy. W konkluzji zwracamy uwagę na ewentualną możliwość skonsultowania tej propozycji z Krajowym Biurem Wyborczym. Nie zwracaliśmy na to uwagi w naszej odpowiedzi, ale wydaje się, że to rozwiązanie, które zostało zaproponowane, w szczególności w odniesieniu do wyboru wójta, burmistrza i prezydenta miasta, może budzić pewne wątpliwości, w szczególności w zakresie tego, kogo należałoby uznać w takiej sytuacji za osobę uzyskującą mandat wyborczy wtedy, kiedy mamy trzech kandydatów w tzw. drugiej turze i żaden z nich nie uzyskuje co najmniej 50% głosów plus jeden głos.

Propozycja legislacyjna nie zawiera w tym zakresie żadnych doprecyzowań, więc należałoby pewnie założyć, że wchodzi w grę te przepisy Kodeksu wyborczego, które są i mówią o tym, co się dzieje w sytuacji, kiedy żaden z kandydatów nie uzyskuje 50% głosów. Tutaj Krajowe Biuro Wyborcze powinno to ewentualnie przeanalizować. Te przepisy tak są skonstruowane, że w takich sytuacjach, z tego, co ja kojarzę, to chyba rada gminy dokonuje takiego wyboru i pytanie, czy rzeczywiście by o to chodziło. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję. Odpowiedź, którą otrzymaliśmy od państwa, jest rzeczywiście bardzo konkretna, jasna i tutaj chyba nikt nie powinien mieć wątpliwości, że należałoby ją przyjąć.

Pytanie, czy są jakieś zastrzeżenia? Odpowiedzi nie widzę, a więc przyjmujemy tę odpowiedź. Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, kolejna odpowiedź. Będzie to odpowiedź ministra infrastruktury na dezyderat nr 169 skierowany do ministra klimatu i środowiska w sprawie zmiany art. 3 ust. 2 pkt 9 Ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Petycję referował pan poseł Robert Warwas, ale najpierw poczekamy na odpowiedź resortu. Bardzo proszę, oddaję głos.

Zastępca dyrektora Departamentu Gospodarki Wodnej Ministerstwa Infrastruktury Tomasz Wenecki:

Dzień dobry. Tomasz Wenecki, Ministerstwo Infrastruktury, Departament Gospodarki Wodnej.

Chciałem tylko podkreślić, że zgodnie z tym pismem, o którym tutaj mówiliśmy, i odpowiedzieliśmy tutaj państwu, wójtowie, burmistrzowie, prezydenci miast mogą prowadzić w formie elektronicznej całą ewidencję, udzielenie i cofnięcie zezwoleń dotyczących opróżniania zbiornikowego i bezodpływowych zbiorników. Z tego, co wiemy, nie ma takiego obowiązku, żeby oni to robili na stronie internetowej. Jednak z praktyki wiemy doskonale, że jest to uwzględnione i jest to umieszczane na stronach internetowych małych miast czy dużych miast przez wójtów, burmistrzów i prezydentów.

Z tego, co my rekomendujemy, mamy teraz na uwadze nową dyrektywę ściekową, która będzie procedowana, i możemy oczywiście tę ustawę również zmienić i uwzględnić te przepisy, które są podane w tej petycji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś chciałby się odnieść do tej odpowiedzi?

Pan poseł, proszę bardzo.

Posel Robert Warwas (PiS):

Dziękuję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, petycja trafiła do naszej Komisji i jednak została tutaj dosyć mocno opisana, to znaczy, że ten obowiązek nie wszędzie jest realizowany. Tutaj jest informacja, że samorządy to robią, ale widocznie nie wszędzie. Dlatego ta petycja ma taki charakter porządkowy.

Bardzo dziękuję za to, że Ministerstwo Infrastruktury widzi też potrzebę, żeby doprecyzować te przepisy. Jest też w odpowiedzi Ministerstwa Infrastruktury informacja, że przy okazji wdrożenia do polskiego porządku dyrektywy Parlamentu Europejskiego jest taka możliwość i aktualnie w Ministerstwie Infrastruktury prowadzone są wstępne prace analityczne w tym zakresie.

Mając więc na uwadze to, że jednak jest wola, żeby to doprecyzować, żeby ten postulat był bardziej precyzyjny, w imieniu Komisji do Spraw Petycji wnoszę o przyjęcie odpowiedzi na dezyderat nr 169. Dziękuję.

Zastępca dyrektora departamentu MI Tomasz Wenecki:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Bochenek (PiS):

Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, w związku z tym, że nie ma uwag i tutaj jest też rekomendacja, aby przyjąć tę odpowiedź.

Przyjmujemy tę odpowiedź.

Bardzo dziękuję resortowi i rządowi za udzielone odpowiedzi.

Teraz przejdziemy do ostatniego punktu naszego posiedzenia, czyli rozpatrzenia projektu planu pracy Komisji do Spraw Petycji na okres od 1 lipca do 31 grudnia 2026 r. Dokument został państwu dostarczony. Kilkadziesiąt stron rozpisanych petycji, zagadnień, którymi się będziemy zajmowali przez najbliższe miesiące do końca roku, i oczywiście ponad te, które są już wpisane, będziemy rozpatrywali na bieżąco te, które wpływają i są przekierowywane do nas. Mówię oczywiście o petycjach kierowanych przez marszałka Sejmu. Pytanie, czy są jakieś uwagi do tego planu pracy? Nie widzę. Rozumiem, że przyjmujemy. Tak?

Przyjmujemy.

Na tym kończymy. To był ostatni punkt naszego posiedzenia. Bardzo serdecznie dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji do Spraw Petycji. Dziękuję.